



Zakaz działania dla Muzeum Czynu Niepodległościowego

2020-05-20

W wyniku przeprowadzonej kontroli, która wykazała rażące uchybienia, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zakazało dalszej działalności Muzeum Czynu Niepodległościowego w Domu im. Józefa Piłsudskiego. Ekspozycje zgromadzone przez Związek Legionistów Polskich mają trafić do Muzeum Narodowego, pozwoli to zapewnić pamiątkom odpowiednią opiekę konserwatorską i merytoryczną.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przekazało miastu informację o wynikach kontroli przeprowadzonej w Muzeum Czynu Niepodległościowego. Stwierdzono szereg poważnych uchybień w zakresie odpowiedniej troski o zbiory oraz zasady funkcjonowania tej placówki. W związku z niewykonaniem przez muzeum zaleceń pokontrolnych, Piotr Gliński, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zakazał dalszej działalności prowadzonej przez Muzeum Czynu Niepodległościowego. Nakazał jednocześnie zabezpieczenie muzealiów i przekazanie ich Muzeum Narodowemu w Krakowie, które zapewni pamiątkom odpowiednią opiekę konserwatorską i merytoryczną.

Cenne zbiory

W Muzeum Czynu Niepodległościowego w Krakowie znajdują się unikatowe pamiątki o dużym znaczeniu dla dziedzictwa narodowego. Są to, między innymi, oryginalne sztandary Związków Legionistów z okresu II RP oraz z powstania styczniowego (według tradycji), a także chorągiew wykonana na wzór proporca Prezydenta RP, okrywająca trumnę marszałka Józefa Piłsudskiego w czasie uroczystości pogrzebowych w maju 1935 r.

Muzeum posiada zbiory malarstwa, grafiki i rzeźby, wśród których znajduje się model architektoniczny Oleandrów, odlew gipsowy maski pośmiertnej marszałka Józefa Piłsudskiego, obraz Jerzego Kossaka „Wymarsz 1 Kompanii Kadrowej” oraz portret Józefa Piłsudskiego.

Wśród eksponatów znajdziemy ordery i odznaczenia (order Virtuti Militari V klasy – według tradycji po Józefie Piłsudskim, order Virtuti Militari II klasy po Edwardzie Rydzu-Śmigłym, krzyż złoty orderu Virtuti Civili nadany Janowi Pawłowi II), broń i wyposażenie wojskowe (buława i szabla marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, karabin maszynowy MG 42, pistolet maszynowy MP-40), a także mundury, czapki i inne tekstylia (czapka maciejówka z epoki, kurtka typu service dress 24. Pułku Ułanów PSZ ze stopniem majora, spodnie i pamiątki po Edwardzie Rydzu-Śmigłym, elementy umundurowania Wojska Polskiego z lat 1935–1945) oraz unikatowy zespół pamiątek po kapelanach wojskowych.

Niewłaściwa ochrona, niewystarczające zabezpieczenie pamiątek

Kontrola wykazała, że eksponaty zgromadzone w muzeum nie były przechowywane, eksponowane, magazynowane i zabezpieczone z zachowaniem wymagań stawianych



jednostkom prowadzącym działalność muzealną. Pamiątki nie były odpowiednio zabezpieczone przed ewentualnym pożarem czy kradzieżą. Przykładowo, gabloty, w tym prezentujące orderzy Virtuti Militari oraz broń, były zabezpieczone tylko śrubami, które dało się odkręcić bez większych trudności. Jedynie pomieszczenie, gdzie eksponowane były sztandary Związku Legionistów Polskich z okresu dwudziestolecia międzywojennego, wyposażone zostało w gabloty spełniające normy muzealne.

Muzeum Czynu Niepodległościowego nie zadbało również o spełnienie parametrów w zakresie odpowiedniej temperatury, wilgotności i ekspozycji na światło. Na klatce schodowej Muzeum, gdzie znajdowały się bardzo wrażliwe obiekty (takie, jak tkaniny), pomiary światła przy pochmurnej pogodzie wykazały 557 lux, podczas gdy przyjęte maksymalne normy dla obiektów bardzo wrażliwych wynoszą 50 lux.

Brak profesjonalnych opisów eksponatów

W większości przypadków eksponaty nie były opatrzone profesjonalnymi opisami, w związku z czym zwiedzający, oglądając dużą liczbę grafik, książek, gazet, odznaczeń i innych pamiątek pozbawionych odpowiedniego merytorycznego komentarza, nie zawsze mogli wyrobić sobie zdanie o oglądanych zabytkach. Co więcej, wśród wielu obrazów, grafik i zdjęć nie było podstawowej informacji dotyczącej tego, czy mamy do czynienia z oryginałem czy z fotokopią.

- Nieścisłości w ekspozycji rzutują na rzetelność budowanej narracji oraz wartości przechowywanych tam pamiątek – napisano we wnioskach pokontrolnych. Także dokumentacja ewidencyjna zbiorów Muzeum Czynu Niepodległościowego okazała się niepełna, dodatkowo skradzionej księgi inwentarzowej nie odtworzono przez 12 lat. Ewidencja zbiorów – jak podkreśla raport – stanowi trzon działalności muzealnej, pozwala prawidłowo realizować funkcję wystawienniczą, edukacyjną i naukową.

Najważniejsza rola muzeów: troska o zachowanie zbiorów

Najistotniejszą rolą muzeów jest troska o zachowanie zgromadzonych w nich zbiorów poprzez niedopuszczenie do sytuacji, w której zbiory mogą być utracone, uszkodzone lub zniszczone. Przeprowadzona kontrola Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wykazała, że Muzeum Czynu Niepodległościowego nie było stanie spełnić tych założeń. Muzeum nie zrealizowało też zaleceń pokontrolnych, stąd ministerialny zakaz dalszej działalności Muzeum oraz zabezpieczenia eksponatów i przekazania ich do dyspozycji Muzeum Narodowemu. Decyzja została opatrzona rygiem natychmiastowej wykonalności ze względu na interes społeczny, jakim jest zabezpieczenie pamiątek związanych z walką Polaków o niepodległość, mających duże znaczenie dla dziedzictwa narodowego.

Ważne historyczne miejsce

Muzeum Czynu Niepodległościowego prowadzone było przez Związek Legionistów Polskich w Domu im. Józefa Piłsudskiego przy Oleandrach. Budynek powstał w latach 30. ubiegłego wieku w miejscu, z którego 6 sierpnia 1914 r. wyruszyła I Kompania



**Magiczny
Kraków**

Kadrowa strzelców J. Piłsudskiego. Dom im. Józefa Piłsudskiego, który ma dla Krakowa duże znaczenie symboliczne, przez lata był przedmiotem sporu między miastem a Związkiem Legionistów Polskich. W marcu tego roku w krakowskim sądzie rejonowym zapadł nieprawomocny wyrok w sprawie wydania gminie nieruchomości.

Jak wielokrotnie podkreślał prezydent Jacek Majchrowski, w Oleandrach powinno znaleźć się miejsce dla wszystkich organizacji niepodległościowych oraz zebranych przez nie pamiątek dostępnych dla mieszkańców Krakowa i turystów z całej Polski. Miasto planuje wyremontować niszczący budynek, fundusze na ten cel zostały zabezpieczone zarówno w kasie miejskiej, jak i w budżecie Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa.